Nr 185 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 15 Sierpnia 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszen...
Z odnoszenie...
Z przesyłką ...
Za granicą ...
Cena numeru 2...
Adres ...
ul. Jagiello...
Telefon 41. Mię...
Adres Adm...
ulica Jagiello...
Telefon...
Nr czeku P. K...

NOWA REFORMA

Zachodnio-europejski kartel żelazny

Kraków, 13 sierpnia.

W dniu wczorajszym podpisany został akt wielkiej doniosłości ekonomicznej i politycznej zarazem. Mianowicie wczoraj w Paryżu przedstawiciele trzech związków hutniczych — **niemieckiego, francuskiego i belgijskiego** podpisali umowę, którą wiążą się **w jeden wielki zachodnio-euorpejski kartel** dla regulowania swojej produkcji i sprzedaży na zasadzie jednolitości cen.

W ten sposób cała zachodnio-europejska produkcja żelaza i stali zostaje postawiona pod jednolite kierownictwo. Będzie odtąd prowadzona według jednolitego planu technicznego i komercjalnego. Belgijskie, francuskie i niemieckie huty żelazne przestają ze sobą konkurować. Natomiast zaczynają współpracować według zasad w umowie wczorajszej jasno określonych.

Niemcy przedwojenne były najsilniejszym producentem żelaza i stali. Ich wytwórczość w żelazie wynosiła 28, a w stali nawet 29 procent produkcji światowej. Po wojnie i po utracie Lotaryngji z jej ogromnemi zapasami rudy żelaznej, produkcja niemiecka zmniejszyła się blisko o połowę i w roku 1924 wynosiła już tylko 14.7 proc. produkcji światowej. Natomiast bardzo znacznie podniosła się produkcja francuska, osiągając w roku 1924 — 10 proc. produkcji światowej.

Dalszy wzrost hutnictwa francuskiego natrafił na nieprzezwyciężoną przeszkodę w postaci braku koksu, którego nadmiar posiada natomiast pobliskie Zagłębie Ruhrskie. Stąd owa »tęsknota« rudy francusko-lotaryńskiej do koksu niemiecko-ruhrskiego, która w ciągu kilku lat powojennych znajdowała dla siebie zawsze silne, jakkolwiek zasadniczo odmienne wyrazy.

Bezpośrednio po wojnie marzono we Francji o uzyskaniu koksu ruhrskiego w prostej drodze aneksji tego przebogatego okręgu. Marzenia te jednak bardzo rychło okazały się niezi-szczalnemi z powodu nieubłaganego oporu Anglji, która wcale nie chciała widzieć monopolu francuskiego na węgiel i żelazo w Europie.

Poincare i prawica francuska, którą w tej mierze podniecał francuski przemysł hutniczy (Societé des Forges) próbowali osiągnąć ten sam cel drogą okrężną, okupując Zagłębie Ruhrskie pod pozorem egzekucji niedostarczonego przez Niemcy węgla i drzewa reparacyjnego. Ale kiedy i ten eksperyment się nie udał i wojska francuskie musiały ostatecznie opuścić Ruhrę, stała się aktualną koncepcja kompromisu i ugody, którą od początku zastępował najwybitniejszy przemysłowiec i ekonomista francuski, Loucheur, już w roku 1920 pracujący nad przygotowaniem kartelu żelaznego francusko-niemieckiego.

W chwili, gdy małżeństwo między koksem ruhrskim a rudą lotaryńską zostało ostatecznie zawarte, znika z powierzchni splot najważniejszych motywów, dla których tak wpływowe politycznie sfery jak żelaźni przemysłowcy we Francji i Niemczech, działały każda w swojem państwie przeciw ugodzie, wyrównaniu i porozumieniu. Przeciwnie teraz te same wpływowe sfery zarówno we Francji jak w Niemczech mają cały interes w tem, aby porozumienie, między niemi istniejące, rozszerzyć i polityce obu państw równomiernie narzucić. Utworzenie kartelu nasuwa całą konkurencję, na jej miejscu stawiając **wspólnotę interesów,** która prędzej czy później wyrazi się w polityce obu krajów.

Koncepcja **porozumienia i wzajemnej penetracji ekonomicznej** między Niemcami a Francją zrobiła przez podpisany wczoraj akt kartelowy ogromny, po prostu decydujący krok naprzód. Jeżeli polityka amerykańska w sprawie długów francuskich miała rzeczywiście na celu zmuszenie Francji do pogodzenia się z Niemcami i wejścia z niemi w różne układy nie tylko polityczne, lecz trwalsze i ważniejsze, — ekonomiczne, to cel ten niewątpliwie w znacznym bardzo stopniu został teraz właśnie osiągnięty.

Utworzenie się kartelu żelaznego francusko-niemieckiego ma z natury rzeczy **także i dla Polski** pierwszorzędne zarówno ekonomiczne jak polityczne znaczenie. Położenie przemysłu hutniczego śląskiego ulegnie wskutek powstania tego kartelu zasadniczej zmianie. Pod względem politycznym zaś oznacza ono, że rząd obecny Poincarego nic ma nic wspólnego z rządem Poincarego z czasów okupacji Ruhry, że polityka porozumienia z Niemcami pozostaje we Francji w dalszym ciągu aktualną.

(S-1).

Niemcy stawiają warunki wstąpienia do Ligi narodów

Jedynie tylko Niemcy mają otrzymać stałe miejsce w Radzie Ligi
Żądanie koncesji za wstąpienie do Ligi

Berlin, 13 sierpnia (PAT). Wczoraj w południe rozpoczęło się od dawna zapowiedziane **posiedzenie rady gabinetowej,** poświęcone przedewszystkim aktualnym zagadnieniom zagranicznej polityki Rzeszy. Według doniesień prasy minister Stresemann wygłosił dłuższe ekspose na temat obecnej sytuacji międzynarodowej, zajmując się szczególnie sprawą zmniejszenia kontyngentu wojsk okupacyjnych w Nadrenji oraz **wstąpieniem Niemiec do Ligi Narodów.** Przedstawicielami Rzeszy w komisji dla reorganizacji Rady Ligi mają być ambasador w Paryżu **von Hoesch** i dyrektor ministerjalny **dr Gaus.** Stanowisko Niemiec wobec komisji nie uległo żadnej zmianie.

W sprawozdaniu z posiedzenia rady ministrów zaznacza »Vossische Zeitung«, że **niemiecka delegacja nie uda się prędzej do Genewy, dopóki nie otrzyma oficjalneg zawiadomienia, że wybór samych tylko Niemiec na stałe miejsce w Radzie Ligi nie będzie ulegał żadnej wątpliwości.**

Komunistyczny »Welt am Abend« dowiaduje się, że na posiedzeniu rady ministrów **obradowano nad sprawą koncesji, jakie mają Niemcy uzyskać w zamian za wstąpienie do Ligi Narodów.**

Dziennik dodaje, że w zapatrywaniach członków rządu miały się ujawnić **znaczne różnice.**

Rozwój eksportu polskiego węgla

Przez Hamburg i Szczecin 1200—1400 wagonów dziennie

Warszawa, 13 sierpnia (PAT). Zarząd kolei niemieckich dostarcza w ostatnich dniach **wystarczającej ilości wagonów towarowych do kopalń polskich pod załadunek węgla eksportowanego za granicę przez Hamburg i Szczecin. Średnio dostarczają koleje niemieckie 1,200 do 1.400 wagonów dziennie.**

Nowe drogi wywozu przez Łotwę

Gdańsk, 13 sierpnia (PAT). »Baltische Presse« donosi z Rygi, że przed kilku dniami odszedł z portu tutejszego **do Anglji na okręcie duńskim pierwszy transport węgla polskiego wysyłanego przez Łotwę.** Drugi okręt odjedzie **w ciągu bieżącego tygodnia. Trzy dalsze okręty** rozpoczną jutro ładowanie węgla.

Potrzeba zwiększenia taboru kolej.

Warszawa, 13 sierpnia (AW). Ostatnie zestawienia ministerstwa kolei świadczą **o wzrastającym ruchu towarowym.** Lipiec wykazuje **załadowanie o 3.300 wagonów** wyższe, niż ten sam miesiąc roku ubiegłego. Jednocześnie **eksport polski korzysta z wagonów niemieckich.** Wobec zwiększenia eksportu, ministerstwo kolei prowadzi **rokowania z prywatnemi towarzystwami kolei austrjackich i belgijskich o wypożyczenie względnie zakupienie taboru kolejowego dla kolei polskich.**

Anarchja w Kantonie

Dalsze walki uliczne

Pekin, 13 sierpnia (AW). Według ostatnich wiadomości **sytuacja w Kantonie przedstawia obraz zupełnej anarchji.** Do konfliktu między władzami a radykalnie nastrojonemi elementami robotniczemi wśród których **widoczny wpływ uzyskują anarchiści,** dołączył się zatarg nacjonalistycznie nastrojonych robotników, z odłamem robotniczo-radykalnym. **Starcia w Kantonie trwają dalej,** przyczem rząd bezskutecznie usiłuje pośredniczyć między obozami. Armja gubernatora wojennego prowincji Tkiang Tsi doszła w pobliże miasta i oczekuje na zakończenie zatargu między robotnikami a rządem.

Armja Kantonu przestała istnieć

Pekin, 13 sierpnia (AW). Armję kantońską, operującą w rejonie rzeki Jang Tse Kiang, **można uważać za zlikwidowaną.** Obok nieładu, jaki tam wkradł się w związku z wiadomościami o wybuchu powstania w Kantonie i buncie gubernatorów dwóch prowincyj, **w armji wybuchła epidemja cholery,** która wywołała wśród wojsk nastrój paniczny. Korzystając z tego, niewielkie oddziały wojsk Wu Pei Fu przeprawiły się w kilku miejscach przez Jang Tse Kjang.

Wzajemne gwarancje terytorjalne Francji i Rumunji

»Journal« donosi, że w nowym układzie francusko-rumuńskim, **Francja i Rumunja zagwarantowały sobie swój wzajemny stan posiadania.** Oprócz tego przewidziane jest w tym układzie złagodzenie sporów odpowiednio do układów lokarneńskich. Oba kraje zobowiązują się do przedkładania swoich kwestyj spornych Radzie Ligi Narodów.

Paryż, 13 sierpnia (PAT). Ag. Havasa donosi, że podpisany w Paryżu traktat francusko-rumuński ma na celu jedynie **utrzymanie obecnej sytuacji terytorjalnej** i ustalenie ostatecznego pokoju w Europie. Traktat zasługuje na szczególną uwagę już choćby z tego względu, że **obecne granice geograficzne Rumunji nie zyskały dotychczas jednogłośnego uznania przez mocarstwa.**

Podpisanie polsko-sowieckiej umowy kolejowej

Warszawa, 13 sierpnia (PAT). W dniu dzisiejszym została **podpisana w Poznaniu umowa kolejowa polsko sowiecka. Umowa ta ustala przewóz towarów** z Polski do Rosji i na odwrót, bez przeładunku na granicy. Obie strony obowiązują się przystosować pewną ilość wagonów towarowych w ten sposób, aby mogły one kursować po linjach szerokotorowych i wąskotorowych. Jest to sprawa niezmiernie ważna dla kupców i przemysłowców, gdyż **upraszcza ogromnie transport towarów do Rosji.**

Pozatem konferencja poznańska opracowała przepisy wykonawcze o **bezpośredniej komunikacji towarowej polsko-sowieckiej.**

Krwawe starcie w Meksyku

Meksyk, 13 sierpnia (PAT). W miejscowości Zatuago **między żołnierzami a katolikami, którzy nie chcieli wydać kościołów, przyszło do starcia, przyczem 50 osób zostało zabitych.** W miejscowości Acambaro odmówili katolicy wydania kościoła. **Dwóch inżynierów zostało zabitych, a trzy osoby ukamieniowane na śmierć.** W Trapuato **wojsko zabiło 4 osoby, które podpaliły dom protestancki i zabiły pewną starą kobietę za obrazę kościoła katolickiego.**

Ogłoszono dekret, podpisany przez prezydenta Callesa i ministra spraw wewnętrznych w sprawie **konfiskaty kaplicy św. Andrzeja w Veracruz na biura związku zawodowych robotników rolnych i przemysłowych.** Dekret umotywowany jest tem, że w Veracruz jest dość kościołów, podczas gdy związkowi, który pracuje dla narodu, potrzebne są nowe biura.

Propozycje rozejmcze w konflikcie kościelnym w Meksyku

Meksyk, 12 sierpnia (PAT). Arcybiskup Puebli postanowił nową propozycję w sprawie rozejmu w konflikcie kościelnym. Proponuje on, by prezydent Calles odroczył swe decyzje do chwili **zwołania kongresu,** wyrażając nadzieję, że kongres poweźmie mniej ostre postanowienia.

Rocznica „Cudu nad Wisłą“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia. W dniu 18 sierpnia jako w rocznicę cudu nad Wisłą na Pl. Saskim w Warszawie nastąpi uroczyste podniesienie sztandaru Rzeczypospolitej. Po nabożeństwie odbędzie się defilada wojsk przed Prezydentem Rzeczypospolitej i generalicją z marszałkiem Piłsudskim na czele. W przeddzień wieczorem wyruszą na miasto orkiestry i odegrają capstrzyki.

Zbiorowa audjencja wyższych oficerów u marszałka Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia. Marszałek Piłsudski przyjął w dniu wczorajszym **szefa administracji armji gen. Konarzewskiego, Bukackiego, Górskiego, Krzemeińskiego i wszystkich szefów departamentów M. S. Wojsk.**

Konferencja ministerjalna w sprawach gdańskich

Warszawa, 13 sierpnia (AW). Wczoraj na Zamku w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej odbyła się **konferencja ministerjalna** przy udziale premjera Bartla i ministra skarbu Klarnera, ministra kolei Romockiego, reform rolnych Staniewicza, reprezentanta ministerstwa spraw zagranicznych Knolla, wiceministra przemysłu i handlu Doleżala oraz generalnego komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strassburgera.

Na konferencji poruszono **szereg ważnych zagadnień** z zakresu aktualnej działalności rządu, w pierwszym rzędzie **sprawę stosunków polsko-gdańskich.**

Zmiana statutu Banku Polskiego

Warszawa, 13 sierpnia (AW). Na wczorajszem posiedzeniu Rady Banku Polskiego postanowiono **zmianę statutu Banku w kierunku podwyższenia kapitału zakładowego do 150 miljonów zł.,** co nastąpić może za zgodą ministra skarbu, oraz 9 członków Rady i prezesa Banku. Pozatem Rada Banku musi mieć **możność zwiększenia oprocentowania kapitału.** — Nad tą sprawą odbędzie się dyskusja, a mianowicie nad kwestją, czy powiększenie ma nastąpić **w drodze emisji wewnętrznej, czy zagranicznej.** Dotychczas nikt się nie zgłosił z korzystną dla Banku ofertą.

Nowy bank w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia. W Warszawie powstał nowy bank pod firmą **Bank Amerykański w Polsce,** z kapitałem zakładowym 5 miljonów złotych.

JAN SOKOLICZ WROCZYŃSKI.

Czarny Trójkąt

Rodzina hrabiego de Roulandiere zebrała się po śniadaniu na tarasie uroczej willi, położonej przy jednej z zacisznych ulic. Stary hrabia, zagłębiony w wygodnym fotelu, z kontemplacją delektował się wonnem cygarem; hrabina, mała drobniutka kobiecinka, haftowała, profesor Heurtaut przeglądał otrzymane przed chwilą czasopisma, czternastoletnia zaś Gertruda, wnuczka gospodarzy, siedząc na kamiennych schodach, długiem źdźbłem trawy drażniła uszy i nos olbrzymiego Bernarda, rozciągniętego wygodnie i pogrążonego w głębokim śnie. Oparta o oplecioną caprifolium i różami balustradę, stała hrabianka Rena i narzeczony jej, Artur hrabia Vitremont, cicho rozmawiając.

Z oddali dochodziły głosy bujnego, nerwowego życia miasta. Zrzadka przez zaciszną uliczkę przemknął wytworny samochód, jeszcze rzadziej zjawił się przechodzień. Była to bowiem ulica, że tak powiedzieć można, ludzi bogatych, ulica zacisznych will i pałacyków, w których wypoczywano jedynie i cieszono się łaskami dobrobytu. Prześliczne, czerwcowe południe przesycał już nieco żar lata. Właśnie przy śniadaniu, jednogłośnie stwierdzono, iż pobyt w mieście zaczyna stawać się męczącym i w następnym tygodniu zadecydowano schronić się przed upałami nad morze.

Hrabia de Roulandière postanowił w tym roku spędzić lato w rozkosznym swoim zamku w północnej Francji, dokąd zaprosił naturalnie i narzeczonego córki.

Właśnie narzeczeni omawiali plany i projekty czarujących wakacyj, kiedy w odludną uliczkę wpadły zmięszane, krzykliwe głosy biegnących gazeciarzy:

— Dodatek nadzwyczajny!... Senzacyjne włamanie!... Kradzież 3.000.000 franków!... Nowa sprawka Jerzego Duval!... Rabunek u bankiera!...

Za chwilę, wszystkie dodatki znalazły się w ręku hrabiego de Roulandière, który był zapalonym czytelnikiem gazet, a specjalną jego słabostkę stanowiła kronika kryminalna.

Przebieglszy oczyma płachty dzienników, wydzielających jeszcze mdłą, oleistą woń farby, zawołał z widocznem podnieceniem:

— Posłuchajcie, moi drodzy, co za niezwykła senzacja!

Zuchwałe włamanie do banku.

Wczoraj, w sobotę, znany w najszerszych kołach stolicy, bankier i finansista, Daniel Blauenberg, jako w dzień urodzin jedynaczki swojej, panny Cleo, urządził w pałacu swoim przy ulicy Ogrodowej, wspaniały bal, na którym zebrało się kilkaset osób, reprezentujących najwytworniejszą naszą societę. W salonach pałacu położonych na pierwszem piętrze, a przeznaczonych wyłącznie dla przyjęć reprezentacyjnych, udekorowanych z trudnym do opisania przepychem, bawiono się wspaniale. Dodawać nie potrzeba, iż bohaterką wieczoru była miljonowa solenizantka, panna Cleo, czarując nietylko wdziękiem, urodą, ale także wspaniałą i nader kosztowną toaletą.

Około godziny piątej rano goście rozjechali się, domownicy zaś udali się do swoich prywatnych apartamentów, położonych na drugiem piętrze. Liczna służba zajęła się uprzątaniem sal. Dziś około południa bankier Blauenberg, pragnąc przejrzeć papiery, zeszedł do gabinetu swego, mieszczącego się na parterze willi w biurach banku. Przechodząc około oddziału kas, ze zdumieniem zobaczył, że żelazne drzwi, które zwykle szczelnie zamykano, są uchylone.

Wszedłszy do wewnątrz zadrżał z przerażenia. Trzy pancerne kasy leżały przewrócone na zdartych z okien portjerach i pościąganych ze stołu suknach. Rozprute boki świadczyły, iż pracowali specjaliści, unosząc w samem tylko złocie i banknotach około 3,000.000 franków.

Zaalarmowana natychmiast policja wysłała na miejsce najzdolniejszych agentów i detektywów z inspektorem Bireau na czele. Pierwsze oględziny miejsca przestępstwa wykazały, iż włamywacze nie dostali się do banku od zewnątrz. Ani kraty, otaczające willę, ani trawniki, ani zresztą okna mocno zabezpieczone, nie były drogą, którą obrali złodzieje.

Śledztwo ustaliło, iż weszli oni razem z zaproszonymi gośćmi. I tu zaczyna się ciemny punkt sprawy. Bankier Blauenberg niesłychanie ambitny, przeczulony na punkcie doboru towarzystwa, rozesłał na zabawę imienne zaproszenia osobom sobie znanym, z któremi łączyły go bądź stosunki towarzyskie, bądź też interesa.

Przy wejściu do salonów, dwóch specjalnych kamerdynerów odbierało zaproszenia i ludzie ci przysięgają, że nikt niezaopatrzony w kartę z podpisem bankiera wejść nie mógł.

Jednem słowem, pierwszą hipotezę śledztwa zdefiniować można w ten sposób:

Włamywacze, zaopatrzeni w zaproszenie barona, przybyli na zabawę, podczas której niespostrzeżeni zeszli na parter. Tu podrobionym kluczem, gdyż wewnętrzne drzwi, prowadzące z hallu do biur, nie wykazują najmniejszych śladów uszkodzenia, otworzyli je, rozbili kasy i najspokojniej powrócili na górę, gdzie pozostali do końca balu. Nikt bowiem ze służby nie zauważył, by ktoś z gości wcześniej udał się do domu.

Ciężar kas, jak również ich położenie, w jakiem je znaleziono, świadczy, iż włamywaczów było co najmniej pięciu do sześciu. Sam zaś przebieg włamania, zuchwałość, z jaką go dokonano, mistrzowska robota i wreszcie ten zagadkowy poprostu brak śladów, wskazywać się zdaje, iż jest to nowa sprawka słynnego, a nieuchwytnego Jerzego Duval.

Policja z całą energją prowadzi poszukiwania.

* * *

— No i co powiecie moi drodzy — zapytał po chwili hrabia du Roulandiere — przecież to historja godna Doyle'go lub Lerouxa, jak scenarjusz do fantastycznego filmu!

— Rzeczywiście kradzież została dokonana w niezwykłych warunkach — potwierdził profesor Heurtaut.

Sensacyjny wypadek dnia sprawił, iż wywiązała się ożywiona dyskusja, w której nie brał tylko udziału hrabia Vitremont. Oparty o balustradę słuchał uważnie.

Przypominano sobie i opowiadano szereg historyj, których bohaterem był Jerzy Duval. Jego niezwykłe włamania, kradzieże dokonywane niemal we wszystkich miastach Europy, ofiarą których padali jedynie i zawsze ludzie nietylko bogaci, ale i ustosunkowani.

— Ja jednak przyznać się muszę ze wstydem — odezwał się hrabia de Roulandière — że mam słabość do tego człowieka. Ta jego niesłychana odwaga, zimna krew, szybkość działania, te pełne humoru i werwy listy do policji, ogłaszane w pismach, a wreszcie nieuchwytność w ciągu lat pięciu, to naprawdę coś zadziwiającego.

— Ach, jak jabym chciała zobaczyć takiego włamywacza!... wykrzyknęła Gertruda.

— A jak go sobie pani wyobraża, panno Gertrudo? — spytał z uśmiechem hrabia Vitremont.

— Właśnie, że wcale go sobie nie wyobrażam, ale musi mieć w sobie coś, co odrazu zwraca uwagę.

Określenie to wywołało powszechną wesołość.

— Może i ty Reno — spytał rozbawiony Vitremont — chciałabyś poznać Duvala. Tego rodzaju ludzi, słusznie, czy nie słusznie otacza nimb romantyczności.

— Nie przeczę, że każdy zbrodniarz nosi taką aureolę do chwili, gdy nie znajdzie się w rękach policji. Specjalnie znajomości z Duvalem nie pragnę, ale zobaczyć go, nim się znajdzie

Wybuch magazynów prochu w Szwecji

Kopenhaga, 13 sierpnia (PAT). W północnoszwedzkim mieście Kiruna **wyleciało w powietrze kilka magazynów prochu.** Siła wybuchu była tak wielka, że **5 budynków, znajdujących się w okolicy magazynu zostało doszczętnie zniszczonych.**

Podczas gaszenia pożaru zginął jeden strażak. Szkody materjalne są bardzo wielkie. Według ostatnich doniesień kilku strażaków zostało silnie poranionych. Przyczyna wybuchu dotychczas nieznana.

Energiczne tępienie lichwy towarowej w Warszawie

2 miesiące więzienia za wygórowaną cenę wody sodowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia. Sąd skazał zarządzającego cukierniami, Małą i Wielką Ziemiańską, Władysława Albrechta, brata właściciela tych cukierń, **na 2 miesiące bezwzględnego więzienia za pobranie nadmiernej ceny za wodę sodową.**

Sytuacja w Rosji

Agencja Russpress otrzymała od osoby przybyłej z Moskwy, następujące wiadomości:

Sytuacja polityczna w Rosji przedstawia się **bardzo poważnie.** Pisma sowieckie zachowują uporczywe milczenie, wobec czego mieszkańcy Moskwy nie mają pojęcia o tem, co się dzieje poza obrębem miasta. Sprzyja to jedynie kursowaniu rozmaitych, najbardziej fantastycznych pogłosek.

Co do samej Moskwy, porządek w mieście w związku z ostatniemi wypadkami politycznemi, nie został zakłócony, wszakże komenda miasta i GPU. przedsięwzięły **nadzwyczajne środki ochronne.** Kreml, siedziba rządu, strzeżony jest przez zdwojone posterunki wojskowe, a w godzinach wieczornych **zauważyć można na ulicy wojskowe patrole konne.**

W samej Moskwie akcja opozycji została zupełnie stłumiona. Członkowie jej działają w innych większych ośrodkach przemysłowych, gdzie jedynie mogą liczyć na powodzenie, ponieważ tylko ludność robotnicza niezadowolona jest z t. zw. nowej polityki ekonomicznej, wszystkie zaś inne warstwy ludności, obdarzające rząd sowiecki ogólną nienawiścią, wolą jednak nową politykę ekonomiczną Stalina i jego zwolenników od komunizmu wojującego Zinowiewa i opozycji.

Naogół waśnie w partji komunistycznej pozbawiły ją wszelkiego autorytetu. Rzecz niebywała w państwie sowieckiem: na ulicach Moskwy zauważyć można ludzi, głośno rozprawiających na temat sytuacji politycznej i nie szczędzących obraźliwych wyrazów pod adresem zarówno Zinowiewa, jak i Stalina.

W sowietach wiejskich i miejskich nowoobrani członkowie tych organizacyj, nienależący do partji komunistycznej, podnoszą głos w sprawach politycznych. W razie upadku władzy komunistycznej mogą oni być oparciem nowych rządów w Rosji.

Jak już doniesiono, rada komisarzy ludowych udzieliła **Kamieniewowi dymisji** ze stanowiska komisarza ludowego handlu. **Na stanowisko to mianowano Mikojana,** który nie zajmował dotąd żadnych wyższych stanowisk w rządzie sowieckim i dopiero po niełasce Zinowiewa mianowany był członkiem Biura politycznego.

Dymisja Kamieniewa wywołała w Moskwie różne komentarze. Spodziewano się jej oddawna, ponieważ Kamieniew był znanym zwolennikiem Zinowiewa i opozycji, lecz sądzono, że otrzyma on jakieś stanowisko. Tymczasem pozbawiono go wszystkich godności w rządzie sowietów.

Biuro polityczne partji komunistycznej omawiało sprawę zastąpienia Zinowiewa w III-ciej Międzynarodówce. Prezesem zostanie prawdopodobnie obecny poseł sowiecki w Paryżu, **Rakowski,** którego odwołanie po niepowodzeniu rokowań francusko-sowieckich uważane jest za pewne.

Komuniści z Małopolski w Rosji

Z Moskwy donosi Russpr.:

Do Charkowa przybył drogą okólną przez Berlin i Rygę drugi transport komunistów ukraińskich, emigrantów z Małopolski wschodniej. Emigranci, w liczbie 102 osób, zamieszkiwali ostatnio w Podebradach, w Czechosłowacji, lecz uzyskali od rządu sowieckiego zezwolenie na emigrację do Rosji. Komisarjat ludowy rolnictwa Ukrainy sowieckiej, skierował imigrantów do jednego z majątków sowieckich, gdzie utworzą ukraińską komunę rolniczą.

Kongres prawa autorskiego

W końcu września b. r. odbędzie się w Warszawie międzynarodowy kongres prawa autorskiego, organizowany corocznie przez „Association litteraire et artistique internationale" — Stowarzyszenie założono w 1878 roku przez Wiktora Hugo w celach ustalenia i obrony praw autorskich. Stowarzyszenie to, z siedzibą w Paryżu, na licznych swoich kongresach wywarło znaczny wpływ na zawarcie i treść konwencji berneńskiej. Na zaproszenie rządu polskiego, na ostatnim kongresie „Association" w Paryżu w roku ubiegłym — kongres w b. r. odbyć się ma w Polsce.

Ministerstwa spraw zagranicznych i oświecenia zwróciły się do kasy im. Mianowskiego z prośbą o zajęcie się organizacją kongresu. Powołano komitet organizacyjny i wykonawczy z pośród sfer literackich, artystycznych i prawniczych. Na czele komitetu stoi p. Zenon Przesmycki.

Z pośród tematów, które będą poruszone na kongresie, rozważoną będzie nowa ustawa polska o prawie autorskiem, oraz na tle tej ustawy — szereg zagadnień o znaczeniu ogólnem i międzynarodowem. Pozatem rozważone będą wnioski, dotyczące rewizji konwencji berneńskiej, sprawa cofnięcia zastrzeżeń, poczynionych w konwencji przez niektóre państwa, stosunki z Ameryką itd.

Wszelkich informacyj o kongresie udziela sekretarjat jeneralny komitetu organizacyjnego — lokal kasy im. Mianowskiego w pałacu Staszica w Warszawie.

Otwarcie wystawy w Częstochowie

Wczoraj po nabożeństwie na Jasnej Górze w obecności przedstawicieli ministerstwa handlu i rolnictwa, przedstawicieli władz państwowych i komunalnych, zarządu wystawy oraz miejscowego społeczeństwa odbyło się otwarcie wystawy rolniczej.

Inauguracyjne przemówienie wygłosił prezydent miasta Marczewski, podnosząc znaczenie wystawy rolniczej dla kraju. Następnie zabrał głos dyr. zarządu wystawy Drozdowski, mówiąc o wielkim wpływie wystawy na rozwój przemysłu i rolnictwa. Po przemówieniu p. Marczewskiej ks. prałat Masalski dokonał poświęcenia terenu wystawy.

Wygląd wystawy jest okazały i ciekawy. W pawilonach nagromadzono dużo eksponatów, głównie z zakresu nowych ulepszeń. Główny pawilon umieszczony w gmachu szkoły powszechnej zawiera cały szereg eksponatów drobniejszych, przeważnie z dziedziny przemysłu i rękodzielnictwa. Pawilon rozrywkowy, zbudowany na boisku sportowem w Alei 3 Maja budzi niezwykłe zainteresowanie. Naogół wystawa jest dobrze obesłana. Ponad 100 firm nadesłało eksponaty z całego kraju.

Lwowska prokuratorja przeciw rzeźnikom

Jak donoszą dzienniki lwowskie, konferencja w sprawie trwającego od tygodnia strajku rzeźników, odbyta przy udziale wicewojewody Eckhardta i przedstawicieli magistratu, nie doprowadziła do żadnego wyniku. Sytuacja na rynku mięsnym we Lwowie jest jednak mniej trudna, dzięki akcji miejskiego zakładu aprowizacyjnego, który zaopatruje w mięso znaczną ilość ludności a zwłaszcza pożądany skutek odniosły wszczęte przeciwko opornym rzeźnikom przez prokuratorję i magistrat kroki sądowe o zbrodnię lichwy.

Województwo nie zmieni cennika na żądanie rzeźników

Lwów, 13 sierpnia (PAT). W związku ze strajkiem rzeźników prezydjum województwa ogłasza komunikat, przedstawiający przebieg konferencji zainteresowanych czynników. Komunikat stwierdza, że rzeźnicy i masarze oraz reprezentanci magistratu wyrazili zapatrywanie, iż należałoby obecnie obowiązującą taryfę poddać jeszcze raz rewizji. Województwo przystąpiło w myśl tego życzenia do **zbadania cennika,** po zasięgnięciu jednak informacji u wielkich handlarzy bydła i nierogacizny, **województwo nie znalazło podstaw do zmiany swego poprzedniego stanowiska** i podjęło kroki, w celu realizacji dostawy bydła i nierogacizny.

Afera Leśniewicza

Kraków, 13 sierpnia.

Aresztowany kierownik »eksperymentalnej« angielsko-amerykańsko-polskiej agencji dla wyjednywania pożyczek hipotecznych, przebywa narazie w jednym ze szpitali warszawskich. Leśniewicz bowiem w chwili aresztowania wymówił się ciężką chorobą jak również doznaniem złamania ręki. Leśniewicz, orjentujący się zawsze w każdym wypadku, i tym razem potrafił wyjść z matni. Aż do wyzdrowienia »przy łożu chorego« czuwa policja, poczem Leśniewicz przewieziony zostanie do Krakowa.

Według oficjalnego komunikatu policyjnego, Leśniewicz jako kierownik polsko-angielsko-amerykańskiego komitetu dla kredytów w Polsce, w podstępny sposób wyludzał, od potrzebujących kredytu, większe kwoty tytułem prowizji od mających się udzielić za jego pośrednictwem pożyczek w dolarach amerykańskich. Ponieważ dochodzenia policyjne nie ustaliły, by kto dotychczas ze starających się o podobną pożyczkę ostatecznie tę pożyczkę uzyskał, oraz że wiele osób zostało w ten sposób »naciągniętych« na mniejsze lub większe kwoty i z uwagi na to, że biuro to było prowadzone bez uzyskania potrzebnych koncesyj i wymaganych ksiąg ewidencyjnych, biura zostały opieczętowane, a do prokuratury wygotowano odpowiednie doniesienia karne.

Dotychczas, jak się dowiadujemy, prowadzący śledztwo policyjne komisarz dr Kobiola **przesłuchał około 40 osób.**

Agencja Leśniewicza obejmowała swemi mackami **prawie całą Małopolskę.** »Agenci i inżynierowie« Leśniewicza żerowali przedewszystkiem na wsiach, szczególnie **w Zakopanem między góralami,** gdzie była utworzona specjalna filja.

Jednym z »inżynierów« był śp. Postowski, który przed kilkoma dniami rzucił się ze synkiem pod koła pociągu na tutejszym dworcu. Jak nas informują, Leśniewicz w sądzie handlowym zgłosił niewypłacalność przedsiębiorstwa »Kresy«.

Dalsze dochodzenia w toku.

KRONIKA

Kraków, 13 sierpnia.

Polscy studenci na studjach w Pradze

Jak podają pisma czeskie, w rzędzie studentów obcokrajowych, uczęszczających w r. z. do wyższych uczelni praskich, było najwięcej Rosjan, bo 4.641, a drugie po nich miejsce pod względem liczebnym zajmowali studenci Polacy, których było 1.359. Z Jugosławji było tylko 360, z Węgier 109, z Austrji 74, a z Niemiec 39.

Ofiarność króla belgijskiego na sanację finansową kraju

Z Brukseli donoszą:

[illegible] w Ostendzie, a dochód z tej sprzedaży oddać do dyspozycji państwa, celem przyczynienia się w ten sposób do finansowej sanacji kraju.

Jak wiadomo, w Belgji w ostatnim czasie wydano szereg zarządzeń oszczędnościowych, celem polepszenia finansowego położenia.

Duński żaglowiec storpedowany przez niemiecki okręt wojenny

Z Berlina donoszą:

Podczas ćwiczeń niemieckich torpedowców na Bałtyku, duński żaglowiec trafiony został torpedą, wyrzuconą z torpedowca i zatonął. Jak donosi telegram, stało się to przez przeoczenie, a torpeda miała być ćwiczebną, ślepą. Załogę żaglowca udało się uratować.

Niewątpliwie wypadek powyższy spowodowany mógł być przypadkowo, jednakże owa ślepa torpeda, której siła uderzenia zatapia żaglowiec, nie bardzo wyglądała na pocisk tylko ćwiczebny.

Nowe wylewy w Jugosławji

Z Belgradu donoszą:

W Chorwacji i Sławonji zaznaczyły się nanowo żywiołowe katastrofy. Ruch kolejowy został już wielokrotnie przerwany, pociąg pospieszny z Belgradu do Wiednia zamiast przez Steinbrueck—Grac, kursuje okrężną drogą przez Lublanę—Celowiec. Pod Zagrzebiem Sawa ciągle wzbiera z powodu ustawicznych deszczów.

Olbrzymi samolot

Iskrowo donoszą z Nowego Jorku:

W warsztatach Filadelfji zbudowano olbrzymi samolot »Cyklop«, który może udźwignąć 4.000 funtów bomb. Szybkość jego wynosi 135 mil na godzinę.

Nowa stolica Australji

Jak donosi telegram Reutera, w Australji odbędzie się uroczyście otwarcie nowej stolicy australskiej, miasta Canberry. Na uroczystość otwarcia wyjechał już z Londynu książę Yorku ze swą małżonką na okręcie wojennym „Renown".

WOJEWODA KRAKOWSKI, p. Darowski, jak donosiliśmy, wyjechał do Warszawy w sprawach urzędowych. Celem wyjazdu jest porozumienie się z władzami centralnemi w sprawie kredytów, na odbudowę, na konserwację dróg i ożywienie ruchu budowlanego w województwie krakowskiem. — W dniu wczorajszem wojewoda Darowski był na posłuchaniu u ministra spraw wewnętrznych.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Dyrektor państwowej fabryki wyrobów tytoniowych w Krakowie, p. Franciszek Zamarski, wyjeżdża dziś na czterotygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo obejmuje starszy inspektor, p. Stanisław Filip.

PROGRAM ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA. — Komitet obywatelski obchodu „Święta Żołnierza" opracował szczegółowy program obchodu „Święta Żołnierza" w dniu 15 b. m. Główne uroczystości niedzielne poprzedzą w sobotę: Zawody strzeleckie na strzelnicy szkolnej na Woli Justowskiej (godz. 3 po południu), Akademja w Domu Żołnierza przy ulicy Lubicz (godz. 8 wieczór) i capstrzyk orkiestr z przed warty głównej (godz. 9 wieczór). Nazajutrz o godzinie 6 rano pobudka, o godzinie 9 uroczysta **Msza św.** na Wawelu, o godz. **10.15** odlot kilku tysięcy gołębi pocztowych z placu Groble na Śląsk i Podhale, o godz. 3 po południu korpuśne zawody sportowe piłki nożnej na garnizonowym Stadjonie sportowym (Małe Błonia) oraz festyn o godz. 8 wieczór przedstawienie teatralne w Domu Żołnierza Polskiego „Pod znakiem strzelca", sztuka w 3-ch aktach ze śpiewami i tańcami S. Turskiego.

CENTRALNY KOMITET RATUNKOWY ŻYDOWSKI. Wczoraj odbyło się w obecności generalnego delegata amerykańskiego komitetu Joint, p. dra Kalma, posiedzenie krakowskiego centralnego komitetu ratunkowego, na którem przewodniczący komitetu, dr Rafał Landau, po powitaniu delegata, przedstawił ciężkie położenie ludności żydowskiej, tudzież całą dotychczasową akcję ratunkową, mającą na celu udzielanie pożyczek drobnym kupcom i rękodzielnikom z całej zachodniej Małopolski. Następnie przemawiali: prezes Stow. rękodzielników, p. Steinberg, prezes Stow. kupców, r. Schaechter i prezes Zw. inw. p. Bachner, poczem p. dr Kahn, podnosząc z uznawalidów, poczem p. dr Kahn, podnosząc z uznaniem działalność krakowskiego komitetu ratunkowego, przedstawił w dłuższem przemówieniu cele amerykańskiego komitetu Joint i oświadczył, że Joint akcję swoją ratunkową w Polsce kontynuować będzie, żądał jednak, aby ludność żydowska własnemi funduszami akcję tę poparła. Dr Kahn wyjechał stąd do Lwowa i do innych miast Polski.

ZWIEDZANIE OGRODU BOTANICZNEGO odbędzie się 15 b. m. o godzinie 3.30 po południu staraniem Centralnego Związku zawodowego ogrodników i pomocników chrześcijańskich w Polsce z siedzibą w Krakowie, z objaśnieniem fachowem p. insp. Witkowskiego. Wstęp wolny, zbiórka pod ogrodem botanicznym.

WYPADEK KOLEJOWY. Na stacji kolejowej Kraków-Bonarka, wykoleiły się tej nocy 4 próżne wozy kolejowe, które zostały silnie uszkodzone. Personal wyszedł bez szwanku.

RZEKOMA DOSTAWA FASOLI I SZPITAL ŚW. ŁAZARZA. Wczoraj podaliśmy wiadomość o sprytnem oszustwie, dokonanem przez nieznanego osobnika na szkodę firmy „Siew" przez rzekomą dostawę szpitalowi św. Łazarza fasoli. Jak stwierdziliśmy, rzecz miała się nie w szpitalu, jak podała policja, gdzie tego rodzaju wypadek bezwarunkowo zajśćby nie mógł, wobec ściśle przestrzeganych przepisów administracyjnych, lecz w klinice. Jak się dowiadujemy, firma powyższa jest już na śladach sprawcy tego oszustwa.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala Józefę Fijałkowską, lat 24 liczącą, zamieszkałą przy ulicy Podbrzezie 24, która w zamiarze samobójczym wypiła większą ilość jodyny.

WYDOBYCI EZWLOK Z WISŁY. Przed kilku dniami donosiliśmy o utonięciu w czasie kąpieli we Wiśle starszego sapera, Rudolfa Pilotki. Wczoraj wydobyto je z Wisły przy pl. Groble. Zwłoki Pilotka znajdowały się w stanie zupełnego rozkładu.

DRAPIEŻNA STRÓŻKA. Pogotowie ratunkowe opatrzyło Franciszka Kurczaka, któremu stróżka domu przy ul. Topolowej l. 4, w czasie kłótni podrapała zupełnie twarz. Kurczak wyglądał jakgdyby podrapany był przez kota.

SZCZĘŚLIWY UPADEK. Dziś rano z domu pod l. 15 przy ulicy Benedykta spadła z II-go piętra Józefa Mazurek, dozorczyni domu, zajęta czyszczeniem okien. Mimo, że Mazurkowa spadła z tak znacznej wysokości, doznała tylko lekkich kontuzyj na ciele.

WYPRAWA ZŁODZIEJSKA PRZEZ OKNO. Nieznany sprawca wybił szybę wystawową w mleczarni Bielańskiego przy ulicy św. Tomasza, a następnie wszedł do wnętrza mleczarni i skradł z kasy 77 złotych, marmoladę i kiełbasę.

NIEPOŻĄDANE ODWIEDZINY. Do sklepu Hirscha Rosenblatta przy ulicy Bożego Ciała wtargnęli dwaj bracia Weinfeldowie, z którymi przedtem Rosenblatt prowadził handel owocami. Weinfeldowie rzucili się na Rosenblatta i silnie go pobili, przyczem, jak twierdzi Rosenblatt, zginęło mu 200 złotych oraz zegarek.

LEKKOMYŚLNY MASARZ. Jan Satalecki, właściciel sklepu masarskiego przy placu Matejki, doniósł policji, że w chwili kiedy wyszedł do fryzjera, do jego niezamkniętego sklepu zakradł się jakiś osobnik i skradł mu 12 kg słoniny i 60 złotych gotówką.

Perskie Oko w „Bagateli"

Nie korzystać w smętnym Krakowie z dobrej okazji do śmiechu, jest rzeczą wysoce niepraktyczną. Warto bowiem na dni jesienno-zimowej szarzyzny uzbroić się w zasoby humoru. Dostarcza zaś go w tej chwili obficie scena, zarówno teatru im. Słowackiego, gdzie szaleje bujny rozmach pp. Niewiarowskiej i Sokołowskiej, jak też „Bagatela", gdzie znowu stołeczne „Perskie Oko" rozbiło swoje namioty. Na tę ostatnią pozycję śmiechu zwracam uwagę P. T. Publiczności. Wprawdzie korzystając z wakacyjnego wywczasu, wolałbym tylko śmiać się, niż o śmiechu pisać, ale szczera sympatja dla tak miłej gromadki artystów każe mi słów parę jeszcze dorzucić do ogólnych pochwał, z jakiemi spotyka się „Perskie Oko" w Krakowie.

Pochwałom zaś tym nie dziwię się, gdy na scenie widzę i słyszę p. Lawińskiego, który wprawdzie od tych naszych wspólnych lwowskich czasów „nie schudł" i „nie zczerniał", lecz za to „dziwnie wyszlachetniał" i jest dzisiaj artystą humoru o wysokiej klasie. Ma już swój własny styl! Jaki — zobaczcie sami, choćby w tej świetnej postaci „klakera" czy też „kandydata dramatycznego" lub też w przepysznym popisie „śpiewaka" operowego.

Zresztą cały zespół — to same tuzy świetnej gry i humoru. Urodą i pewnością sceniczną ujmuje p. Macherska a sekunduje jej świetnie przemiły p. Macherski n. p. w doskonałym „złodziejskim" sketschu. Swobodnie, a bezpretensjonalnie prowadzi konferensjerkę p. Windheim, zbierający również zasłużone oklaski jako miły piosenkarz. A wreszcie te cztery „Koszutski-girls" czyż zawrotnością swych ruchów i taneczną wirtuozją nie zagłuszą nawet żałosnych westchnień po Zuli Pogorzelskiej, tem bardziej, że nie tylko tańce, lecz i dowcip tutaj bawi n. p. w artystycznie ujętym popisie cyrkowym. Tak więc — kto chce uśmiać się szczerze, niech jeszcze korzysta z ostatnich wieczorów „Perskiego Oka" w Krakowie.

(p.)

na ławie oskarżonych — chciałabym. Jest to człowiek odważny, a to mi imponuje...

— A ja poznałem Jerzego Duval... — przemówił po dłuższej chwili milczenia hrabia Vitremont.

Na werandzie zapanowało poruszenie.

— Ależ to niesłychanie ciekawe! Opowiedzże nam drogi Arturze — wołał, podekscytowany hrabia de Roulandière. — To musiało być coś nadzwyczajnego.

— Obawiam się, że zawiedzie się pan — odpowiedział Artur. — W znajomości naszej nie było nic sensacyjnego. Zadziwiającem było tylko pewnego rodzaju zaufanie, jakie mi ten człowiek okazał.

— Panie Arturze, niech pan opowiada — prosiła błagalnie Gertruda.

— Przed dwoma laty spędziłem kilka tygodni w Nicei. W parę dni po przyjeździe, zawarłem znajomość z sąsiadem swoim przy stole, mężczyzną lat około trzydziestu, baronem Strahlenbergiem. Zaprzyjaźniliśmy się i wkrótce byliśmy nierozłącznymi towarzyszami. Razem kąpaliśmy się, grywali w tennisa, jadali i odbywali wycieczki. Towarzysz mój był niezwykle oczytany, dowcipny a przytem miał nader oryginalne poglądy na życie i świat. Każdego ranka o umówionej godzinie spotykaliśmy się w hallu, by do wieczora już się nie rozłączać.

W ten sposób upłynęło około trzech tygodni. Pewnego poranku, czekałem na barona, jak zwykle. Nie przychodził. Po kilkunastu minutach udałem się do jego pokoju, gdzie powiedziano mi, że baron wczesnym rankiem wyjechał z Nicei.

(Dok. nast.).

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś odegraną będzie operetka Kalmana „Hrabina Marica“ z Kazimierą Niewiarowską, oraz K. Dembowskim w roli Hrabiego Tassilo. W sobotę premjera operetki Bromego „Najpiękniejsza z kobiet“ w niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych „Królowa nocy“, wieczór „Lady Chic“.

OSTATNIE WYSTĘPY ARTYSTÓW „PERSKIEGO OKA“ W BABATELI. Dzisiaj artyści warszawskiego „Perskiego Oka“ powtarzają program „Czy chcesz być moim przyjacielem“, uzupełnioną występami Bolcia Kamińskiego. Program ten ukaże się raz jeszcze tylko w niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych. W sobotę i w niedzielę na przedstawianiach wieczornych pożegnalny program p. t. „Do widzenia“, składający się z najlepszych punktów obu poprzednich programów, oraz kilku punktów zupełnie nowych.

TEATR „NOWOŚCI“ ZRZ. ART. DRAM. Dawno już nie rozlegały się tak frenetyczne brawa i oklaski w teatrze przy ulicy Rajskiej, jak na ostatniej przedstawieniach „Beczek złota“. Doskonała ta farsa grana będzie 14 b. m. o godzinie 8 wieczór w doskonałej dotychczasowej obsadzie, którą tworzą pp. Zbucki, Biliżanka, Porembska, Brandt, Bojnarowski, Biegalski, Puchalski.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 14 sierpnia: „Najpiękniejsza z kobiet“.

Niezwykłe przedstawienie operowe

W amfiteatrze werońskim, pamiętającym czasy cezarów, odegrano wobec 18.000 widzów operę Boita p. t. »Neron«.

Właściwie dwa były tutaj — jak pisze jeden z korespondentów — spektakle — »Neron« na scenie i publiczność na widowni. Oba odniosły triumf niebywały. Wyjątkowa ramy i kolosalne rozmiary tej areny rzymskiej, stworzone są jakgdyby specjalnie dla opery Boita, którą główny dyrektor opery medjolańskiej, Forzano, wyreżyserował z artystyczną precyzją, niesłychanym przepychem i na niepraktykowanie olbrzymią skalę. Koszty wystawienia przeniosły podobno dwa miljony lirów.

O rozmiarach sceny może dać pojęcie jeden chociażby szczegół, że w pewnych momentach 900 osób występuje na niej równocześnie w charakterze chorów, oraz osób działających. Pół bataljona strzelców alpejskich, sprowadzonych umyślnie, tworzyło zastępy gladjatorów oraz gwardję Nerona w ostatnim akcie. Orkiestra pod batutą słynnego kapelmistrza medjolańskiej La Scali, Badagnoli, składa się ze stu osób, w tem liczni soliści pierwszorzędnych teatrów. Efekty świetlne i dekoracyjne wspaniałe, chwilami jednak zbyt realistyczne, jak np. w ostatnim akcie podczas pożaru Rzymu, kiedy dym był tak gęsty, że nie tylko zasłaniał całą widownię, ale zasłaniał niemal scenę.

Z wykonawców największy triumf odniosła świetna śpiewaczka Elena Barrigar, która odtworzyła w sposób głęboko wzruszający rolę Asterji, słodka Rubria w interpretacji Marji Capuano oraz główny bohater, tenor w wielkim stylu, Lo Giudice. Kulminacyjnym wszakże momentem sztuki była arja Fanuela w trzecim akcie, odśpiewana mistrzowsko przez wszechświatowej sławy barytona Montesanto.

Niemniej ciekawem widowiskiem były nieprzejrzane tłumy, zalegające galerję i podjum, dawny balkon cezarów rzymskich i tworzące niezrównonany kalejdoskop barw. Ogłuszające brawa, jakie rozlegały się po szczególnie udatnych momentach, a było ich mnóstwo, czyniły wrażenie gromów, wstrząsających potężnemi murami amfiteatru. Na premjerze obecny był, witany owacyjne, książę Bergamo, siostrzeniec króla włoskiego. Odczytano też telegram d'Annunzia, który zapowiedział przybycie swoje na następne przedstawienie, decydując się przerwać w tym celu swe zapowiedziane dobrowolne odcięcie od świata na szereg miesięcy, aby móc w spokoju pracować nad nowem dziełem.

Dyrekcja teatru zapowiedziała na sierpień 9 przedstawień »Nerona« przeplecionych 6 przedstawieniami »Trubadura«.

Z kraju

MINISTER PRACY Jurkiewicz, wyjechał wczoraj do Karlsbadu na kurację. Zastępować go będzie dyrektor departamentu Szubartowski.

MIN. ZALESKI ZACHOROWAŁ. Jak donoszą z Warszawy, minister spraw zagranicznych, Zaleski zaniemógł na grypę i na pewien czas przerwał urzędowanie.

NOWI KONSULOWIE. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur p. Marjanowi Kratochwilowi, konsulowi honorowemu Austrji w Poznaniu i p. Tomaszowi Oxińskiemu, honorowemu konsulowi generalnemu republiki Peru na obszar Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Poznaniu.

Z PRAC KOMISJI KODYFIKACYJNEJ. Jak donoszą z Warszawy, komisja kodyfikacyjna ukończyła prace nad procedurą karną. Pierwsza część została już wydrukowana, druga się drukuje. Procedura cywilna będzie przedmiotem narad komisji na posiedzeniu w październiku.

ZAWODY STRZELECKIE OFICERÓW. Jak donoszą z Warszawy, termin zawodów strzeleckich dla oficerów został ustalony na 6 i 7 września b. r.

INTRONIZACJA KS. HUSZNY ODROCZONA. Kancelarja synodu cerkwi prawosławnej w Polsce zaprzecza wiadomości o wyznaczeniu intronisn ks. Huszny na biskupstwo prawosławne obrządku łacińskiego na dzień 16 sierpnia b. r. Kancelarja Synodu stwierdza, że ze strony władz cerkwi prawosławnej w Polsce, nie poczyniono żadnych przygotowań, ani do intronizacji ks. Huszny, ani do jego nominacji na stanowisko biskupa prawosławnego.

Niezależnie od tego donoszą, że nadanie ks. Husznie godności biskupiej, przewidziane przez umowę, zawartą pomiędzy Synodem cerkwi prawosławnej w Polsce, a przywódcami polskiego kościoła narodowego, zostało odroczone na czas nieokreślony.

NIEWYPŁACALNOŚĆ. Z Warszawy donoszą że „Polsprit“, jedno z największych przedsiębiorstw p. Korfantego, ogłosił niewypłacalność.

PROCES O ZABÓJSTWO SZOFERA. W Warszawie rozpoczął się wczoraj proces przeciw Jerzemu Wrońskiemu, oskarżonemu o zabójstwo szofera. Wroński przesłuchiwany wczoraj, podał że powiedział szoferowi ,iż za użycie auta zapłaci mu dopiero po dokonaniu napadu. Szofer Kozłowski zagroził doniesieniem o tem policji wobec czego Wroński wystrzałem z rewolweru pozbawił Kozłowskiego życia. Oskarżony przyznaje się do zabicia, lecz nie z chęci zysku, przyczem zaznacza, że nazwisko kobiety, które wymienił w śledztwie, jakoby było przedmiotem porachunku między nim a zabitym Kozłowskim, jest zmyślone. Ze względu na rodzinę prosi o wymiar kary śmierci.

Przesłuchiwani następnie jako świadkowie odwodowi ,krewni Wrońskiego, wskazywali na jego zbyt wybujały temperament i prosili o zbadanie go przez psychiatrów.

Rozprawie przysłuchiwali się tłumnie przybyli na salę sądową szoferzy.

Po zeznaniach świadków, sąd przesłuchał biegłego prof. dra Karpińskiego. Prokurator domagał się przekazania sprawy sądowi zwykłemu, gdyż w motywach zabójstwa należy odróżnić chęć zysku od zamiaru zabójstwa. Obrońca Dreszer domagał się odroczenia rozprawy. Sąd pod przewodnictwem sędziego Gumińskiego podzielał w wyborze z prokuratorem i sprawę przekazał sądowi zwykłemu.

Rozprawa toczyła się przed sądem doraźnym.

STULECIE ŻYRARDOWA. W niedzielę 15 b.m. upływa 100 lat od założenia pierwszych warsztatów tkackich w podwarszawskiej naówczas osadzie, a w obecnym mieście Żyrardowie. Warsztaty te założył mechanik i wynalazca francuski Philip de Girard, od nazwiska którego pochodzi obecna nazwa wielkiego ośrodka przemysłu włókienniczego — Żyrardowa.

STRAJK W ŻYRARDOWIE. W związku z przedłużającym się zatargiem zarządu zakładów żyrardowskich z robotnikami, zaproponował rząd arbitraż. Prezes zarządu zakładów żyrardowskich, były premjer Leopold Skulski, obiecał dać w tej sprawie odpowiedź w ciągu 3 dni.

KATASTROFA AUTOBUSOWA. Z Poznania donoszą, że autobus, kursujący na linji Rawicz—Jutrosin ,uległ dwa razy katastrofie. Przewożąc podróżnych na dworzec rawicki, w miejscowości Dubinie, szofer, chcąc wyminąć nadjeżdżający wóz, skręcił i nagle przewrócił samochód, kalecząc szkłem 3 osoby poważnie, zaś 7 lżej. Ciężko ranne osoby umieszczono na razie w Dublinie. — Pierwszej pomocy udzielił rannym aptekarz z Jutrosina, później przywołany lekarz.

Po podniesieniu autobusu w drodze do Rawicza uległ ten sam samochód powtórnemu nieszczęściu. Krótko bowiem za Słupią eksplodowała benzyna, która w mgnieniu oka zapaliła autos. Autobus spalił się doszczętnie.

KATASTROFA KOLEJOWA. Z Warszawy donosi nasz korespondent: Koło Smorgonia pociąg, zdążający do Wilna, wpadł na stojącego konia, skutkiem czego lokomotywa i jeden wagon wykoleiły się. Pociąg ratunkowy, przybyły z Wilna, zabrał kilku rannych.

PROF. KEMMERER WE LWOWIE. Wczoraj rano przybyła do Lwowa pod przewodnictwem prof. Kemmerera misja amerykańska w towarzystwie delegatów ministerstwa skarbu.

TELEGRAM DZIĘKCZYNNY UNIW. LWOWSKIEGO DO MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. Z Warszawy donosi nasz korespondent: Rektor uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, prof. Porębowicz, nadesłał marszałkowi Piłsudskiemu telegram, w którym wyraża gorące podziękowanie za dowód wielkiego pietyzmu, złożonego przez marszałka u trumny ś. p. Jana Kasprowicza.

TABLICA PAMIĄTKOWA NA CZEŚĆ KASPROWICZA. Dnia 15 b. m., w niedzielę, odbędzie się w Niemirowie-Zdroju pod Lwowem uroczyste odsłonięcie w tamtejszej kaplicy, pierwszej tablicy marmurowej na cześć J. Kasprowicza.

STRAJK W CEGIELNIACH LWOWSKICH — We wszystkich cegielniach lwowskich wybuchł strajk powszechny z powodu obniżenia płac o 3.5 procent, t. j. o kwotę, jaką wykazuje obniżenie się ogólnego cennika żywności. Robotnicy wymaszerowali do miasta, pozostawiając przy piecach jedynie po jednym palaczu.

WIELKI MAGAZYN PRZEMYTNICZY WE LWOWIE. Jak donoszą dzienniki lwowskie, Dyrekcja celna wykryła we Lwowie wielki magazyn przemycanych towarów. W mieszkaniu Izraela Pipesa znaleziono znaczną ilość dużych kartonowych paczek, z których każda ważyła zgórą 70 kg. W paczkach tych znajdowały się koronki, jedwabne, bawełniane, oraz inne materjały, łącznej wartości 8.000 dolarów. Pipes tłumaczy się, iż towary są własnością niejakiego Zygmunta Wachtla, który je u niego zdeponował. Niewątpliwie towar został przemycony i przywieziony potajemnie do Polski.

UJĘCIE PRZEMYTNIKÓW SACHARYNY. — Według doniesień ze Śniatynia, straż celna wykryła tam, działającą od dłuższego czasu szajkę przemytników sacharyny kryształowej. Skonfiskowano 20 klg.

ZGROMADZENIE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH W BOCHNI. Dnia 10 b. m. odbyło się w sali Rady powiatowej w Bochni zgromadzenie urzędników państwowych miejscowych władz i urzędów. Zebranie zagaił zastępca starosty, Ludwik Małkowski, podnosząc trudne warunki, w jakich administracja państwowa źle płatna i niedoceniona przez społeczeństwo, pełni swoje odpowiedzialne obowiązki oraz konieczność unifikacji organizacyj urzędniczych w ramach S.U.P. — Po przemówieniu delegata okręgu krakowskiego, Mr. Józefa Przetockiego, który przedstawił obecnym stan organizacyj urzędniczych i konieczne jej reformy i przewodniczącego zebrania, Leopolda Sklenarza, inspektora kontroli skarbowej, który zachęcił obecnych do przystąpienia do Stowarzyszenia urzędników państwowych, zebrani wybrali komitet organizacyjny, polecając mu szybkie przeprowadzenie organizacji powiatowego Koła S.U.P. w Bochni.

Wielka eksplozja w węgierskiej fabryce amunicji

Budapeszt, 13 sierpnia.

W fabryce amunicji Manfred Weis, na wyspie Csepel, nastąpiła wczoraj o godz. 7 wieczór **wielka eksplozja, która zdemolowała większą część zabudowań.** Płomienie były widoczne w promieniu 60 klm. **Państwowa radjostacja nadawcza została lekko uszkodzona. Wiele osób straciło życie. Całe ulice są zniszczone.** Budynki szpitalne na wyspie Csepel zostały tak dalece uszkodzone, że chorych musiano przewieźć ze szpitali.

Budynek policji w Csepel został również uszkodzony, dach jego się zawalił. Jak słychać, **wybuchły trzy składy prochu.** Ilości rannych i zabitych nie można było dotychczas stwierdzić. Ponieważ zachodziło niebezpieczeństwo dalszych wybuchów, wyspa została zamknięta. Ze względu na wielką ilość zabitych i rannych na miejsce nieszczęścia powołano całe pogotowie budapeszteńskie.

Fabryka amunicji w Csepel jest jedyną, która na mocy umowy w Trianon może na Węgrzech funkcjonować i znajduje się pod kontrolą wojskowej komisji sprzymierzeńców.

Wybuch fabryki był tak silny, że słychać go było w całym Budapeszcie, który jest odległy od wyspy o 20 klm.

Budapeszt, 13 sierpnia (PAT.) Wedle doniesień oficjalnych w sprawie katastrofy na wyspie Scepel, **ogień zdołano zlokaliwać** o godzinie 9.30 wieczorem. Dotychczas przewieziono do szpitala 3 osoby ciężko ranne i 10 osób lżej rannych, 25 osób przewieziono do szpitala w Budapeszcie.

Przeszło 300 ofiar katastrofy

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT.) Wedle doniesień „N. W. Tageblatt“ z Budapesztu, liczba **ciężko i lekko rannych** w katastrofie na wyspie Scepel wynosi **przeszło 300 osób.** Miejsce katastrofy otoczone zostało silnym kordonem wojska i policji, ponieważ **obawiają się dalszych wybuchów.**

Eksplozja 30.000 kg. prochu

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Budapeszt, 13 sierpnia. Wedle doniesień dzienników, podczas katastrofy w fabryce amunicji **eksplodowało około 30.000 kilogramów prochu.** — Przyczyna katastrofy na razie nie stwierdzona. Rzeczoznawcy sądzą, że wybuch spowodowany został albo przez nieostrożność, albo przez zbrodniczą rękę. Pierwsza wiadomość okazała się fałszywą. Cała straż, złożona z 24 ludzi, która po wybuchu rozprószyła się, zgłosiła się w biurze w ciągu nocy. Dwaj ludzie, którzy znajdowali się najbliżej ogniska wybuchu, **zaniemówili z powodu wstrząsu nerwowego,** skutkiem czego nie można ich przesłuchać.

Straszne skutki katastrofy

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Budapeszt, 13 sierpnia. Wyspa Cepel, widownia katastrofy, przedstawia obraz pobojowiska. **Setki rodzin spędziły noc pod gołem niebem. Cężko rannych odwieziono do szpitala. Szczątki murów, dachów, mebli, naczyń stołowych i tłuczonego szkła pokrywają ziemię,** a w otoczeniu kilku kilometrów **niema jednego nieuszkodzonego domu.**

Ze świata

ZJAZD MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU MIAST odbędzie się w Wiedniu w czasie od 14 do 19 września.

DZIENNIK „MORNING POST“ ZACHWIANY. Z Londynu donoszą, że sytuacja dziennika „Morning Post“ jest bardzo poważna. Dziennik ten nie jest w możności zakupić nowego budynku, na miejsce budynku, który został sprzedany. Jest możliwe, że „Morning Post“ będzie musiał zawiesić swe wydawnictwo ze względu na brak środków pieniężnych.

ZDERZENIE SAMOLOTÓW. Z Medjolanu donoszą :W Balsamo koło lotniska Cinicello zderzyły się dwa samoloty wojskowe i spadły na ziemię, rozbijając się w drzazgi. Obaj lotnicy zginęli.

WE WŁOSZECH NIE BRAK DZIECI. Jak donoszą z Rzymu, według danych statystycznych, zebranych z polecenia premjera Mussoliniego, we Włoszech znajduje się 20 tysięcy rodzin, posiadających więcej niż 10 dzieci. Pierwsze miejsce wśród tak błogosławionych rodzin zajmuje prowincja Treviso z 1.032 familjami, w Rzymie jest 517.

KRADZIEŻ CENNYCH OBRAZÓW. Z Madrytu donoszą: Z mieszkania syna byłego ministra Urzaisa skradziono 3 obrazy, których wartość wynosi 2 miljony pesetów.

BÓJKI RELIGIJNE W ODESSIE. Z Moskwy donoszą: W ostatnich czasach coraz częściej zachodzą w Rosji rozruchy na tle religijnym. Poważniejsze rozmiary przybrały zajścia w Odessie, gdzie doszło do parogodzinnej bójki między zwolennikami przyjaznego bolszewikom kierunku żywej cerkwi, a Tuchonowcami. W związku z tem aresztowano 28 ludzi.

PRZEKUPSTWA W SOWIECKIEJ ADMINISTRACJI WOJSKOWEJ. — Z Moskwy donoszą: Wczoraj zakończył się wielki proces przeciw oskarżonym o nadużycia w sowieckich zakładach wojskowych wyższym urzędnikom. Narada trybunału wojennego trwała z przerwami 57 godzin. Przebieg procesu potwierdził istnienie szeroko rozgałęzionego łapownictwa w zakładach przemysłu wojennego zwłaszcza w wydziale moskiewskim. Wielu oskarżonych z braku dowodów, zostało przez wyrok sądu zwolnionych. Natomiast komisarz wojenny magazynów uzbrojeniowych i amunicji, Stupin i jego zastępca, skazani zostali na rozstrzelanie, a 34 podsądnych na kary ciężkiego więzienia od 2 lo 10 lat.

ROZSTRZELIWANIE REDAKTORÓW W CHINACH. Z Pekinu donoszą: Ostatnio przeprowadzone tu zostały nowe aresztowania wśród dziennikarzy pekińskich. Jednocześnie zamknięto kilka pism. Niekorzystne wrażenie wywołało zarządzenie generała Pej-Fu, który rozkazał rozstrzelać redaktora jednego z tutejszych pism. Jest to już drugi wypadek kary śmierci, zastosowany do dziennikarzy.

Rewizja programu P. S. L. „Piast“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia (Szcz.) Dowiaduję się, że dnia 27 sierpnia obradować będzie w Warszawie **zarząd główny stronnictwa P. S. L. Piast,** następnego zaś dnia Rada naczelna tego stronnictwa. Jak słychać, przedmiotem obrad będzie **rewizja programu stronnictwa.**

Kupiectwo polskie przeciw waloryzacji ceł wywozowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia. Rada naczelna zrzeszeń kupiectwa polskiego wystąpiła z memorjałem do ministerstwa skarbu, zaznaczającym, iż **waloryzacja ceł wywozowych może się odbić bardzo ujemnie na równowadze bilansu handlowego.** W memorjale zwracają uwagę, że wskutek tego może nastąpić słuszne **żądanie eksporterów zwaloryzowania premji wywozowych.**

Orzeczenie Najw. trybunału admin. o restauratorach

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia. Najwyższy trybunał administracyjny odrzucił skargę właścicieli restauracji przeciw miastu Warszawie w sprawie **podatku miejskiego od rachunków.** Orzeczenie opiera się na tem, że **restauratorzy nie są płatnikami, tylko inkasentami.**

Policja dla ruchu ulicznego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 sierpnia. Komisarz rządu, gen. Składkowski, opracował projekt powołania do życia **specjalnej policji dla ruchu ulicznego.**

Sztuczki prowokacyjne sowieckie

Moskwa, 13 sierpnia (AW). Przebył granicę rosyjską od strony Estonji znany prowokator **Drużełowski,** o którym prasa sowiecka rozpisywała się jako o autorze **fałszywych dokumentów, które konserwatyści angielscy wykorzystali** w czasie kampanji wyborczej do parlamentu w r. 1924 dla zdyskredytowania polityki Mac Donalda. Fakt przybycia Drużełowskiego do Rosji stawia **w wątpliwem świetle te twierdzenia bolszewików.** Przypuszczają, że Drużełowski był od dawna już współpracownikiem GPU i w tym charakterze **fabrykował masowo fałszywe dokumenty,** mając kompromitować Komintern i rząd SSSR., aby w ten sposób **osłabić wagę parwdziwych dokumentów, które konserwatyści angielscy posiadali** w związku z antypaństwową akcją, prowadzoną przez Zinowiewa na terenie Anglji.

Moskwa, 13 sierpnia (AW). Wczoraj rozdawano na ulicach Moskwy broszurę zawierającą szereg poważnych zarzutów pod adresem działaczy z większości Politbiura, **a napisaną rzekomo przez Trockiego.** Styl broszury i małe prawdopodobieństwo postawionych w niej zarzutów nasuwają przypuszczenie, że wydanie jej było **aktem prowokacji, zmierzającej do podkopania stanowiska Trockiego i pokłócenia go ostatecznego z większością Politbiura.** Jako na autora broszury **wskazują na Zinowiewa.** Z drugiej strony Zinowiewowcy twierdzą, że broszura jest **pomysłem jednego z agentów GPU.,** który będzie następnie starał się oskarżyć o napisanie jej Zinowiewa dla ostatecznej jego likwidacji politycznej. Cała sprawa przedstawia się dość zagadkowo.

Wybuch zbiorników benzyny

Z N. Jorku donoszą:

O wybuchu w zbiornikach benzyny w Baltimore podają pisma, że **w siedmiu ogromnych rezerwoarach, objętych obecnie przez pożar,** znajdowało się około 500.000 galonów, t. j. o**koło 2.5 miljonów litrów benzyny, nafty i innych łatwo palnych substancji.** Płonące rezerwoary stanowią własność »American Oil Company«.

Straż ogniowa nie mogła opanować pożaru, zdołano jednakże **zapobiec jego rozszerzeniu.** Buchające płomienie dochodziły **do 30 m. wysokości. Całe miasto spowite jest gęstym tumanem dymu.** Straż ogniowa czyni dalsze wysiłki celem opanowania pożaru.

TELEGRAMY

Gen. Gajda został superarbitrowany

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Praga, 13 sierpnia. Jak donosi prasa tutejsza, **generał Gajda został wczoraj superarbitrowany.**

O wstrzymanie wywozu środków żywności z Francji

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 13 sierpnia. Ministerjalna Komisja oszczędnościowa, w skład której wchodzą ministrowie handlu, sprawiedliwości, robót publicznych i finansów zajmowała się wczoraj **wzmożonym wyozem środków żywności,** który zagraża zaopatrzeniu kraju. **Drób, ser, jaja są w ogromnych ilościach wywożone do Niemiec,** przeciwko czemu mają być podjęte środki zaradcze. Jak oświadczono oficjalnie, nie należy się liczyć z kryzysem węglowym w czasie zimy wobec dostatecznej produkcji węgla. Minister handlu odbywa narady z towarzystwami aprowizacyjnemi, w celu ustalenia **odpowiedniej polityki cen.**

Akcja oszczędnościowa w Belgji

Wielka redukcja urzędników.

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Bruksela, 13 sierpnia. Rząd postanowił przeprowadzić **stanowczą akcję oszczędnościową. Liczba urzędników zostanie sprowadzona na poziom z r. 1913. Wszyscy prowizoryczni urzędnicy zostaną zwolnieni.**

Sprawa udziału socjalistów belgijskich w rządzie

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Bruksela, 13 sierpnia. Na kongresie socjalistów zgłoszono wniosek **o udział socjalistów w rządzie. Vandervelde zagroził dymisją, skutkiem czego odroczono głosowanie nad wnioskiem.**

Odrębna nota Jugosławji do Bułgarji

Belgrad, 13 sierpnia (PAT). Wedle doniesień »N. Fr. Presse« wręczył poseł jugosłowiański **oprócz noty zbiorowej** Jugosławji, Rumunji i Grecji również **notę odrębną,** wzywającą rząd bułgarski do wydania obywateli jugosłowiańskich, którzy swego czasu uciekli do Bułgarji i stamtąd jako komitadżi lub też bułgarscy żandarmi państwowi krączali na terytorjum jugosłowiańskie, popełniając szereg nadużyć.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 13 sierpnia.

Na początku zebrania tendencja utrzymana. Ruch bardzo słaby. Na razie bez transakcyj.

Na pogiełdziu zainteresowanie nieco większe, przy silniejszej podaży.

Na rynku walut i dewiz tendencja utrzymana. Dolar w Krakowie nieof. 9.05—9.06, bankowo 9.00. Ruch słaby, obroty małe. Towar w zupełności pokrywa zapotrzebowanie.

W Warszawie nieof. 9.04, bankowo tak samo, w Katowicach 9.08. Na wszystkich giełdach ruch mały, zainteresowanie minimalne. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.98, za czeki 9.05.

Zurych, 13 sierpnia. (PAT.) Zamknięcie. Paryż 14.16, Londyn 25,145, Nowy Jork 5.17, Belgja 14.15, Włochy 17.—, Hiszpanja 78,85, Holandja 207.60, Berlin 123.175, Wiedeń 73.13, Sztokholm 138.50, Oslo 113.50, Kopenhaga 137.50, Sofja 3.73.75, Praga 15.32, Budapeszt 0.723, Białogród 9.125, Helsigfors 13.025, Buenos Aires 209.25.

Wiedeń, 13 sierpnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Tendencja mocniejsza. Nafta 101, Fanto 118, Lwów-Czerniowce 660, Karpaty 92.

Po zamknięciu kroniki

WYPADEK KOLEJOWY. Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy Kazimierzowi Krysakowi, ślusarzowi, który wypadł z pociągu i doznał wstrząsu mózgu i rany tłuczonej na głowie. Po założeniu opatrunku przewieziono ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

NADUŻYCIA W BANKU BYDGOSKIM. Aresztowany w związku z aferą Banku Dyskontowego dr Samborski, dyrektor Kasy chorych w Łodzi, pochodzi z Kielc. Ukończył wydział prawny uniwersytetu monachijskiego. Pracował dłuższy czas jako delegat min. aprowizacji w Gdańsku. W czasie wyborów kandydował z ramienia NPR. w jednym z okręgów poznańskich, ostatnio był dyrektorem Kasy chorych w Łodzi.

Bank Dyskontowy używał go w charakterze pośrednika handlowego w wyrabianiu kredytów zagranicznych, za co otrzymywał wysokie prowizje, przewyższające niekiedy znacznie koszta kredytów. I tak za doprowadzenie do skutku pożyczki hipotecznej w wysokości 140 tys. gld., udzielonej przez Girobank w Gdańsku na warunkach 2 procent opodatkowania miesięcznie, dr Sawicki i Witcszyński, jako pośrednicy, otrzymali w ciągu roku tytułem prowizji 40.000 gld, t. j. 40 procent całego otrzymanego kredytu.

LICZBA BEZROBOTNYCH W GDAŃSKU, która w czerwcu b. r. wynosiła 14.940, spadła w lipcu do 13.500.

OPIEKA NAD POLAKAMI ZA GRANICĄ. — Wobec częstych wypadków okradania i wyzyskiwania zarówno emigrantów jak i emigrantek polskich we Francji, Urząd emigracyjny informuje o powstaniu nowych placówek opieki społecznej nad wychodźtwem.

1) Misja kolejowa — członkowie jej dyżurują na dworcach paryskich (Gare de l'Est, Gare du Nord) w godzinach od 9 do 13 i od 17 do 21, z biało czerwonemi opaskami na ramieniu. Informują o noclegach, wyszukaniu pracy, wymianie pieniędzy, adresach urzędów polskich i t. p.

2) Sekcja opieki kobiecej, przy Opiece polskiej (Quai d'Orleans 6), która rozciąga opiekę zarówno nad samotną kobietą emigrantką, jak i kobietą-matką.

EMIGRACJA ŻYDÓW Z POLSKI. W ciągu roku ubiegłego wyemigrowało z Polski blisko 27.000 żydów, z czego do Palestyny 15.000, do Argentyny 5.500, do Stanów Zjednoczonych 3.000, do Kanady 1.000, do Brazylji 300, do Australji 200, do Peru i Urugwaju nieznaczna reszta.

Ze sportu

HAKOAH — POLONIA 6:0 (4:0)

Z Warszawy donoszą 12 b. m.: (PAT). Dziś na boisku sportowem w parku im. Sobieskiego odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy wiedeńską Hakoah a warszawską Polonią. Mistrz Austrji pokonał mistrza Warszawy w stosunku 6:0 (4:0).

WARSZAWA—HELSINGFORS

Powyższy mecz międzymiastowy rozegrały w Warszawie w dniu 10 b. m. reprezentatywne drużyny Warszawy i Helsingforsu z wynikiem 2.1 (0:0) na korzyść Warszawian. Urządzenie tego meczu bezpośrednio po zwycięstwie nad reprezentacją Finlandji w Poznaniu 7:1 było ze strony warszawskiego Związku okręgowego Piłki Nożnej w wielkim stopniu lekkomyślne. Ewentualne zwycięstwo Finlandczyków zatarłoby wrażenie ich klęski w Poznaniu i wywołałoby na zewnątrz wrażenie, iż ostatni sukces naszej reprezentacji państwowej był przypadkowy. Mecz sam nie należał do interesujących, skutkiem słabej gry napadu warszawskiego. Wyróżnili się w drużynie zwycięzców Ordon na środku pomocy, Szejnach i Zimowski w napadzie, oraz Butanow II w obronie.

STATYSTYKA MECZÓW POGOŃ CZARNI

Dwaj starzy rywale piłkarscy rozegrali od początku istnienia między sobą 42 mecze. Z tych Pogoń wygrała 25, Czarni zaś 9, remisowych 8. Stosunek bramek 119:70 na korzyść Pogoni.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KOLARSKIE W WARSZAWIE.

Ostatnie w Warszawie zawody kolarskie, które odbyły się w ubiegłym tygodniu, dowiodły niezbicie, że goście zagraniczni pod każdym względem przewyższają jeźdźców miejscowych. Z gości najlepiej się zareprezentował tegoroczny mistrz Francji, Galvaing, który w niedawno zakończonych w Medjolanie mistrzostwach zajął drugie miejsce, dalej Mazairac (Holandja) i Włoch Zuchetti.

Natomiast czwarty z jeźdźców zagranicznych, mistrz Austrji, Fuchs, padał na każdym kroku ofiarą naszych jeźdźców, pokazując swą jazdą, jak nisko stoi kolarstwo w Wiedniu.

Świetnie wypadł Choiński, który w szalonym biegu na motocyklu Indjan na 6 klm pobił dawny rekord Rychtera (3 m. 27.8 sek.), ustanawiając czas 3 r. 0.2 sek.

Wyniki najważniejszych biegów są następujące:

Bieg premjowy na 10 okrążeń przynosi piękne zwycięstwo Langemu w 5 m. 57 s.

Bieg australijski kończy się porażką Fuchsa a zwycięstwem Stefa z Cracovii przed Podgórskim i Materskim.

Bieg na 1.000 m. wygrywa Stankiewicz.

W matchu na przestrzeni 1.000 m. po czterech przedbiegach w czterech finałach zwyciężyli: w pierwszym: 1) Galvaing, 2) Stef, 3) Szymczyk; w drugim: 1) Mazairac, 2) Stankiewicz, 3) Podgórski; w trzecim: 1) Zuchetti, 2) Gędziorowski, 3) Szpądrowski; w czwartym: 1) Garley, 2) Kędzia, 3) Fuchs. Najlepszy czas na ostatnich 200 m. osiągnął Mazairac 13 sek.

Do biegu za motorami na 15 klm stawali tylko jeźdźcy krajowi. Zwyciężył o klasę lepszą od pozostałych Lange za prowadzeniem Jankowskiego, bijąc o sześć okrążeń Oksiutycza i Kamińskiego.

Bieg drużynowy z dwóch startów na przestrzeni 4.000 m. przynosi wybitną klęskę drużynie polskiej, złożonej z Szymczyka, Langego, Podgórskiego i Gędziorowskiego. Drużyna ta osiąga czas 5 m. 15.2 sek., podczas gdy jeźdźcy zagraniczni osiągają czas 5 m. 11.8 sek.

W biegu amerykańskim parami na przestrzeni 25 klm. zwyciężyła para Galvaing-Zuchetti, zdobywając najwięcej punktów w kilku finiszach, oraz kończąc bieg we wspaniałej formie. Drugie miejsce zajęła para Podgórski-Gędziorowski, trzecie Ochniewski-Karlest. Para Szymczyk-Lange, na którą najwięcej liczono— zawiodła skutkiem defektu w maszynie Szymczyka.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISOWY NIEMCY—CZECHOSŁOWACJA 3:2

Urządzony w ubiegłym tygodniu międzynarodowy turniej, w którym wzięły udział najlepsze rakiety Niemiec i Czechosłowacji, zakończył się nieznaczną porażką ostatniej w stosunku 2:3. Wyniki turnieju przedstawiają się następująco: Schwitzheim (Niemcy) —Macenauer 6:1. 6:2 i 6:0, Landmann (Niemcy)—Koželuch 7:5, 8:6, 6:1, 6:04, Landmann—Kleinschroth (Niemcy — Koželuch i Mancenauer 8:6, 1:6, 6:3 i 8:6. Macenauer (Czechosłowacja) — Landmann 6:4, 6:3, 6:4. Koželuch—Frotzheim (Niemcy) 6:4, 10:8 i 6:1.

PIERWSZY POLSKI FILM SPORTOWY

Z ostatniego marszu kadrówki oglądać będzie Polska specjalny film sportowy ze specjalnym scenarjuszem o długości około 1.000 mtr., wykonany pod kierunkiem p. Bigańskiego Film ten zostanie również wysłany do państw bałtyckich. Będzie to pierwszy, dłuższy film sportowy, wykonany w kraju.

Działalność Małopolskiego Tow. rolniczego w r. 1926

Z Małopolskiego Towarzystwa rolniczego piszą nam:

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Głównego M. T. R. obok innych spraw przeprowadzono dyskusję nad sprawozdaniem z działalności za r. 1926, przedłożonem przez wiceprezesa prof. Jurę. Ze sprawozdania tego podajemy ważniejsze szczegóły.

Stan organizacji Towarzystwa, opartego na Kółkach rolniczych z roku na rok polepsza się przedewszystkiem w okręgowych Towarzystwach rolniczych, których istnieje 76; Kółek rolniczych liczy Towarzystwo 3.406, członków przeszło 100.000.

W zakresie rolniczym praca Towarzystwa przedewszystkiem polegała na doświadczeniach z odmianami zbóż i nawozami sztucznemi. Doświadczenia te przeprowadzane są obecnie we wszystkich powiatach Małopolski i są bodźcem dla całego szeregu małorolnych do zmiany nasienia i stosowania nawozów sztucznych w ich małych warsztatach rolniczych. Tesamą rolę spełnia sieć t. zw. ferm wzorowych, które w liczbie 31 stanowią dla włościan wzór prawidłowego gospodarstwa na małą skalę. W ostatnich czasach Towarzystwo powołało do życia sekcję górską i meljoracyjną. Sekcja górska prowadzona przez prof. U. J. dra Włodka ma spełnić rolę podniesienia i usprawnienia naszych gospodarstw podgórskich i skierowania ich na właściwą drogę pracy, t. j. winny one co rychlej z gospodarstw rolnych zmienić się na gospodarstwa hodowlano-pastwiskowe. Również wydatnie pracuje Sekcja nasienna licząca z górą 100 gospodarstw nasiennych. Sekcja przeprowadziła w roku ubiegłym 74 doświadczeń z odmianami siewnemi, oraz dokonała kwalifikacji zbóż siewnych w 40 gospodarstwach.

W zakresie ogrodnictwa Towarzystwo założyło w całym szeregu powiatów sady wzorowe w liczbie 24, oraz prowadzi poważną ilość spółdzielczych szkółek drzew owocowych w podgórskich powiatach, które w najbliższym czasie wyprodukują przeszło 70.000 uszlachetnionych drzewek owocowych. Instruktorzy Towarzystwa w całym szeregu kursów, odczytów i pogadanek połączonych z praktycznemi pokazami na miejscu, w ogrodach, szerzą wiedzę sadowniczą, zachęcając do sadownictwa. Kursów takich urządzono 85 w całej Małopolsce. Dla uniknięcia pośrednictwa handlu owocami M. T. R. zorganizowało Małopolski Syndykat owocarski, który zakupuje owoce u producentów, sprzedając je bezpośrednio konsumentom. Działalność Syndykatu na rynku krakowskim dała się już silnie odczuć.

Od 30 już przeszło lat prowadzi Towarzystwo działalność hodowlaną z wielkim nakładem pracy, rezultatem czego jest stosunkowo wysoki poziom hodowli na terenie zachodniej Małopolski. Osiągnąwszy poważne rezultaty w zakresie ustalenia polskiej rasy czerwonej, przeszło obecnie Towarzystwo do podniesienia użytkowości tej rasy we wszystkich kierunkach. W tym celu prowadzi się dokładną kontrolę mleczności jakościowej i ilościowej, troskliwą opieką otacza się obory zarodowe u większej własności, i t. p. Towarzystwo zorganizowało wśród włościan 68 Związków bydła czerwonego, 5 Związków rasy nizinnej, 32 obory zarodowe z czerwonym bydłem i 44 z bydłem rasy nizinnej. Własnych stacyj buhaji jest 64 w różnych powiatach. Niemniejszą opieką otacza Towarzystwo konie, trzodę, drób i owce. Wydatną pracę nad owcami rozwinięto w ostatnich czasach na całem Podhalu organizując tutaj wśród górali racjonalną hodowlę owiec.

Wszechstronna działalność oświatowa Towarzystwa skoncentrowała się w całym szeregu kursów fachowych, rolniczych, hodowlanych, weterynaryjnych, handlowych (dla szkolenia działaczy spółdzielczych), kursów kroju i szycia, pogadanek, oraz kursów gospodarstwa wiejskiego dla dziewcząt. Towarzystwo wydaje dla popularyzacji i rozszerzenia wiedzy rolniczej tygodnik „Przewodnik Kółek rolniczych“, oraz „Młodą Polskę“ dwutygodnik dla Kół młodzieży. M. T. R. zakłada przy Kółkach rolniczych bibljoteki, które wydatnie subwencjonuje.

Dla rozszerzenia i pogłębiania idei spółdzielczej na wsi M. T. R. propaguje i otacza troskliwą opieką sklepy Kółek rolniczych, cieszące się wielką wziętością wśród rolników. Sklepów takich istnieje w Małopolsce 1.367. Również w dziale obrony pożarnej M. T. R. pracuje bardzo wydatnie, utrzymując 688 ochotniczych straży pożarnych, które stale instruuje i lustruje.

Specjalną opieką otoczyło M. T. R. osadników **na wschodzie**, których zorganizowało w organizację własną, obejmującą 368 osad w 37 powiatach wschodniej Małopolski. Koła osadnicze liczą obecnie 7.367 członków. Wszechstronna opieka i porada fachowa ułatwia i umożliwia osadnikom byt i dalszy rozwój w niezmiernie trudnych obecnie warunkach.

W ostatnim czasie komisja rewizyjna zbadała kasowość Towarzystwa i stwierdziło zupełną prawidłowość w rachunkach. Niezależnie od tego w najbliższym czasie przybywa delegacja ministerstwa rolnictwa dla zbadania zużycia subwencyj rządowych. Ze sprawozdania kasowego okazuje się, iż M. T. R. zużyło na pracę 971.822 zł, przyczem subwencje rządowe wyniosły 544.518.21 zł. Fundusze własne dochodziły więc do bardzo pokaźnej sumy w stosunku do subwencji.

Ekonomiczna polityka rządu włoskiego

Rząd włoski wydał cały szereg zarządzeń, zmierzających do powiększenia produkcji w niektórych gałęziach przemysłu, do zmniejszenia jej kosztów, a także kosztów zakupu niektórych zasadniczych surowców, a nadewszystko do zwalczania zbytku.

Począwszy od 1 lipca r. b. do 30 czerwca 1927 r. rozpoczęcie luksusowych budowli jest wzbronione, dozwolona jest tylko budowa zwyczajnych domów mieszkalnych i budynków przemysłowych. Zabrania się otwierania nowych barów, kawiarń, ciastkarni, dancingów i innych zakładów tego rodzaju. Ilość maksymalna stron w gazetach ograniczona jest do sześciu, a format dziennika nie może być powiększony. Począwszy od 1 listopada, nafta winna być mieszana z 15% spirytusu. Począwszy od 1 lipca, **pracodawcy są upoważnieni do powiększenia dnia pracy o godzinę.**

W deklaracjach swoich, uczynionych prasie, Mussolini wyjaśnił, iż dekret ten wstrzyma import zbyteczny i powiększy produkcję narodową. Spirytusu, dodanego do nafty, dostarczy przemysł włoski. Co się tyczy 9 godziny pracy, to płatną będzie ona według taryfy zwyczajnej. Zresztą zarządzenie to nie będzie przymusowe we wszystkich gałęziach przemysłu i dotyczyć będzie głównie przemysłu pracującego na wywóz, n. p. włókienniczego.

Nadto w szeregu zarządzeń znajduje się jeszcze: **cofnięcie ulg celnych** dla maszyn i materjałów budowlanych, przeniesienie na rok bieżący kredytu, wyznaczonego z budżetu ministerstwa ekonomji narodowej na r. 1927-28 w sumie 2 milj. lirów na premje za wynalazki w dziedzinie przemysłu; przyznanie subwencji na studja doświadczalne, mające na celu lepsze wyzyskanie opału. i t. d.

Wystawa rolnicza w Anglji

Z Londynu donoszą:

W zeszłym miesiącu odbyła się doroczna wystawa rolnicza w Reading, urządzona przez Towarzystwo „Royal Agricultural Society of England“. — Okazało się, iż rolnictwo angielskie na polu hodowli oraz w dziedzinie produkcji nasion, zajmuje pierwsze miejsce na świecie. Są to zresztą jedyne dwie dziedziny, w których rolnictwo Anglji się opłaca, dzięki niezmiernie wysokim cenom, jakie osiąga się za reproduktory. I tak n. p. odznaczony pierwszą nagrodą byk rasy Shorthorn, własność ks. Walji, został sprzedany do Argentyny za cenę 2.000 funtów, (53.000 franków złotych). Reproduktory w dziale nierogacizny osiągały cenę do 150 ft. za sztukę. Kogut rasy Sussex, nagrodzony medalem, został sprzedany za sumę 150 ft. Rekord co do mleczności, jak zwykle, osiągnęła rasa fryzyjska, pozostawiając daleko za sobą inne gatunki bydła.

Z Polski zwiedzających wystawę i nabywców nie było. Jedynie radca poselstwa uczynił zamówienie na nasiona pszenicy ozimej, znany zaś hodowca p. Antoni Budny z Lubelskiego nabył dwa reproduktory wielkiej rasy białej.

Informacje przemysłowe i handlowe

RYNEK WĘGLOWY. W lipcu b. r. wywieźliśmy 1,825.000 tonn węgla, czyli o przeszło 435 tysięcy tonn więcej, aniżeli w czerwcu. Największym konsumentem była w tym miesiącu Anglja, wielkie ilości importowała również Szwecja, która od dwóch miesięcy została naszym stałym odbiorcą. Konjuktura dla eksportu węgla polskiego jest obecnie szczególnie pomyślną, należałoby ją tylko odpowiednio wykorzystać. Strajk angielski wywołał bowiem wzmożony eksport węgla z innych krajów Europy. Obecnie daje się już zauważyć, w związku ze zbyt wielkim eksportem brak węgla w Niemczech, Francji i Belgji. Rząd belgijski zamierza nawet w najbliższych dniach ograniczyć wywóz, ażeby zachować węgiel na potrzeby państwa, posiadającego liczne fabryki, i powstrzymać temsamem zwyżkę jego ceny. Kopalnie francuskie dostarczają wewnętrznym odbiorcom chwilowo zaledwie 60% zamówionego węgla.

W takich korzystnych dla nas warunkach przynosi eksporterom poważne szkody brak odpowiednich środków transportowych i to zarówno węglarek, jakoteż statków, i niedogodne porty załadowcze. Z zagranicy, t. j, z Niemiec i Czechosłowacji nadeszła dopiero część pożyczonych węglarek, tak, że w ostatnich dniach brakło przemysłowi górnośląskiemu od 7—25% dziennie zapotrzebowanych wagonów. Z tego względu tworzą się w kopalniach kolosalne zapasy i eksporterzy mimowoli nie mogą dotrzymać swych zobowiązań w terminie.

Nietylko zresztą w kraju ale i zagranicą piętrzą się dla naszego węgla przeszkody. Na kolejach niemieckich tworzą się zatory, co powoduje, że kopalnie nasze mogą wysyłać zamiast przyznanych nam przez Niemcy 40 pociągów, tylko jakie 10 do 15 pociągów dziennie.

WYWOZ ZBOŻA ZA GRANICĘ. Z Warszawy donoszą: Dziś odbędzie się posiedzenie państwowej Rady spożywczej, na którem będzie rozpatrywana sprawa wywozu zboża za granicę, wysokość procentowa przemiału żyta i pszenicy i t. p.

O EKSPORT NIEROGACIZNY DO ANGLJI. W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się wczoraj konferencja w sprawie eksportu tłustych wieprzów do Anglji.

EKSPORT WĘGLA DO WŁOCH. W ostatnich kilku tygodniach popsuła się sprawność kolei włoskich. Transporty węgla polskiego odbierane są przez zarząd kolei włoskich bardzo niepunktualnie, co powoduje zatory na granicznych stacjach austrjackich. Dyrekcje kolei austrjackich zezwoliły przeto, dla uregulowania ruchu, na wysyłkę do Włoch tylko 4 pociągów węgla dziennie, co siłą rzeczy zmniejszy nasz eksport do Włoch o trzecią część. Podobno zostały już ze strony przemysłu węglowego poczynione odpowiednie starania, aby tę anomalję usunąć.

NIEURODZAJ ZBÓŻ WE WŁOSZECH. Według oficjalnych danych statystycznych tegoroczna produkcja zboża we Włoszech wyniesie blisko 50 milj. kwintali, podczas gdy normalna konsumcja krajowa obliczona jest na 80 milj. kwintali.

POKŁADY WĘGLA POD BERLINEM. Prasa berlińska zamieszcza wiadomość o znalezieniu znacznych pokładów węgla w okręgu Erkner pod Berlinem. Powierzchnia terenu wynosi 192 kilometry kwadratowe, zapewniające dzienną produkcję w wysokości 2.000 tonn. Udział rządu w eksploatacji pokładów, do której przystąpi nowo założone przedsiębiorstwo bezzwłocznie, stanowi 45%.

WYSTAWA PRÓB I WZORÓW PRZEMYSŁU POLSKIEGO W GDAŃSKU. Zjednoczenie polskich fabrykantów w Gdańsku założyło, jak donoszą pisma tutejsze, towarzystwo z ogr. por., które utrzymywać będzie w Gdańsku stałą wystawę prób i wzorów przemysłu polskiego, połączoną z detaliczną sprzedażą.

WYSTAWA PRODUKTÓW SPOŻYWCZYCH I ROLNYCH W LOZANNIE. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie informuje, że tegoroczna wystawa przemysłowa produktów spożywczych i rolnych w Lozannie, „Comptoir Lausanne“ odbędzie się od dnia 11 do 26 września 1926 r. Interesowanym będą udzielane karty wstępu, które otrzymać można w poselstwie szwajcarskiem w Warszawie, ul. Smolna 25.

EGIPT O CUKIER POLSKI. Wedle raportu konsula polskiego w Trjeście istnieje w Egipcie znaczne zapotrzebowanie na cukier polski. Bliższe warunki sprzedaży i transportu otrzymać można w Izbach handlowych.

SYNDYKAT EKSPORTERÓW PRODUKTÓW ROLNYCH WE LWOWIE. Z inicjatywy lwowskiej giełdy zbożowej i towarowej powstało tu stowarzyszenie pod nazwą syndykatu eksporterów produktów rolnych, obejmujące wszystkich eksporterów zbożowych oraz organizacje rolniczo-handlowe, celem podniesienia eksportu, ułatwienia kredytu i ochrony interesów eksporterów.

Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że z inicjatywy lwowskiej giełdy zbożowej, zawiązał się w ostatnich dniach syndykat eksporterów produktów rolnych, który ma na celu załatwianie spraw wekslowych, oraz ochronę interesów eksportu. Nowy syndykat ma siedzibę w biurze giełdy zbożowej.

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 12 sierpnia 1926 r.

AKCJE:

Polskie Towarzystwo Handlowe	0·24
Polski Glob	0·10
Górka	13·50
Tepege	0·14
Elektrowna	0·24
Chybie	5·75
Piasecki	1·30

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 12 sierpnia 1926 r.

AKCJE:

Bank Dyskontowy	7·50
Bank Handlowy Warszawski	2·90
Bank Polski	81·25—80·25—80·50
Bank Przemysłowy Lwowski	0·10
Zjedn. ziem. pol.	1·30
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	6·25
Puls	3·50
Zgierz	0·70
Czersk	6·40
Cukier	2·45—2·48
Łazy	0·15
Węgiel	60·50—59·00—60·00
Nafta	6·25
Nobel	2·60—2·63
Cegielski	16·50—17·00
Lilpop	0·82—0·83—0·82
Modrzejów	3·25—3·15—3·18
Norblin	0·97
Parowozy	0·28—0·39—0·37
Pocisk	0·80
Ortwein	5·80—6·00
Rudzki	1·06—1·07
Starachowice	1·65—1·63
Zawiercie	9·00—9·25
Żyrardów	9·15—9·25—9·20
Borkowscy	0·72
Żegluga	0·19

WALUTY:

Dolary	9·04—9·06—9·02
Kopenhaga	241·80—242·10—241·20
Holandja	365·35—365·64—364·14
Londyn	44·20—44·31—[illegible]
Nowy Jork	9·07—9·09—9·05
Paryż	25·30—25·36—25·24
Praga	26·93—27·00—26·86
Szwajcarja	175·80—176·24—175·36
Włochy	30·10—30·17—30·03

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.